

Dodatek *ilustrowany.*

Lodzi

HASŁO ŁÓDZKIE

Nr. 8

Niedziela dnia 19-go lutego 1928 r.

Rok II

Karnawał przed stu laty.



U góry: Maski na ulicach Rzymu za czasów państwa kościelnego (w r. 1826)
U dołu: Maskarada karnawałowa w Kolonji w r. 1824. Już przed stu laty
książe karnawał tak samo wszechwładnie panował w czasie od 3-ch Króli do
środy Popielcowej, jak i w czasach dzisiejszych.

25 lat pracy scenicznej.



P. Antonina Dunajewska.

W ub. piątek znakomita artystka teatru miejskiego obchodziła 25 letni jubileusz pracy na niwie teatralnej. Świetna odtwórczyni ról charakterystycznych jest ulubienicą łódzkiej publiczności teatralnej.

Otwarcie sesji parlamentarnej w Anglii.



Tradycyjny przejazd karetą z parą królewską z pałacu Buckingham do gmachu parlamentu.

Igrzyska olimpijskie w St. Moritz.



Orszak Kanadyjczyków

Kanadyjczycy są najgroźniejszymi przeciwnikami naszych północno-europejskich mistrzów.

Młody atleta.



W Berlinie występuje obecnie 8-letni atleta, który na głowie swego ojca pięścią rozbija kamienie granitowe. Młody atleta z łatwością łamie sztaby żelazne, zrywa łańcuchy i gołą ręką wbija w drzewo gwoździe.

Ten, co hypnotyzuje lwy i zające.



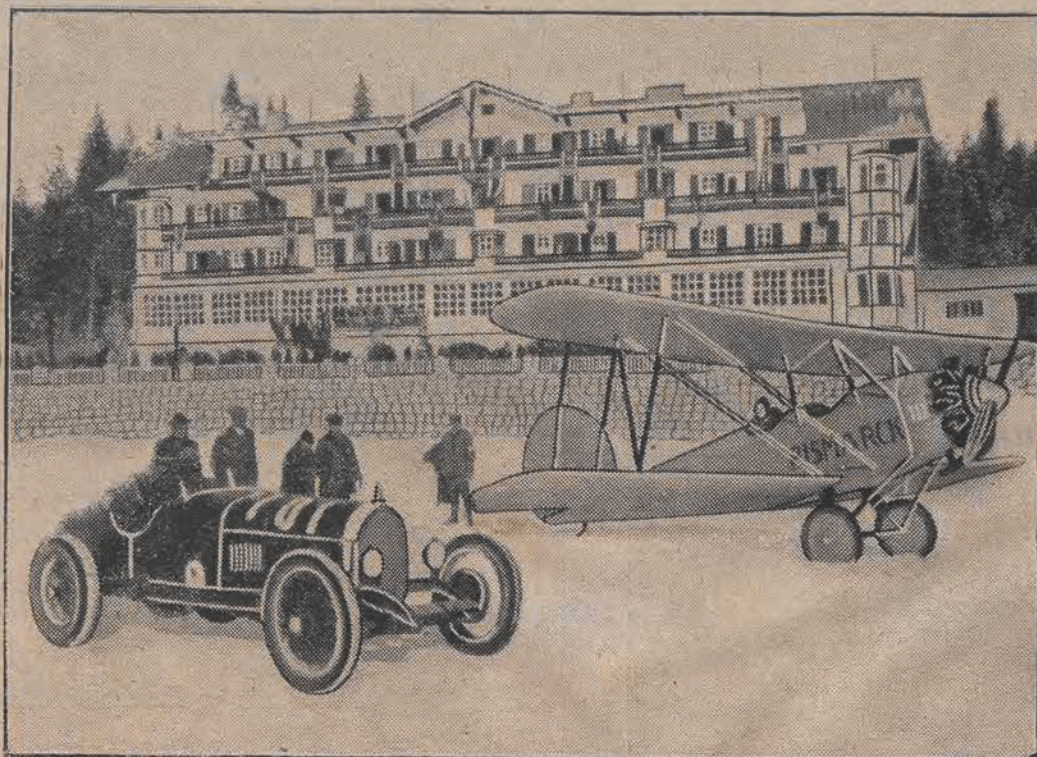
Indyjski fakir Blacman hypnotyzuje lwy, zające, kury i krokodyle, kładzie się na desce z dwoma wyostrzonymi nożami i daje na swojej piersi rozłupać ogromny twardy kamień. Ma lat 26 i zwraca uwagę swym fantastycznym porostem włosów.

Policja na nartach



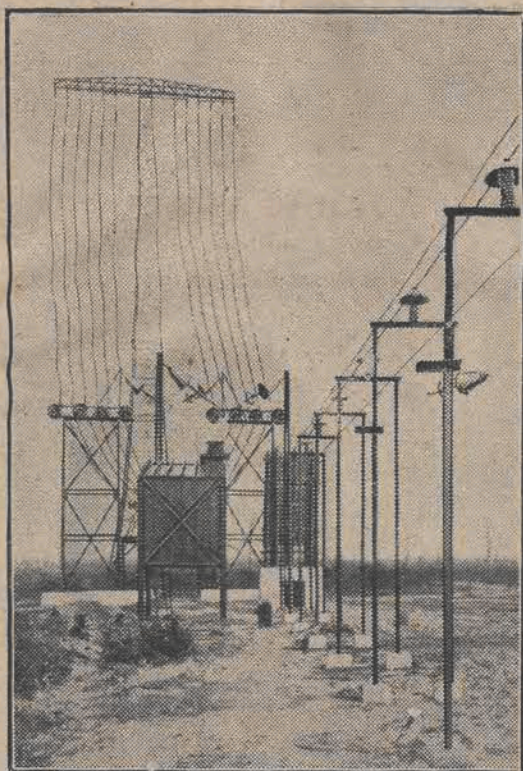
Oddział pruskiej szkoły policyjnej odbył niedawno kurs jazdy na nartach. Ilustracja nasza przedstawia moment startu.

Wyścig między samolotem i autem



W miejscowości Eibsee w Niemczech urządzono wyścig pomiędzy samolotem i autem. Zwycięzcą pozostał samochód, wyprzedzając swojego przeciwnika o pięć okrążeń.

Telefon iskrowy między Ameryką i Europą.



Ilustracja nasza przedstawia stację odbiorczą w Houlton w Ameryce. Ruch radiotelefoniczny między Ameryką i Europą w dniu 10 b. m. otwarty został rozmową między Nowym-Jorkiem i Berlinem.



REKORD KOBIECY w PLYWANIU.

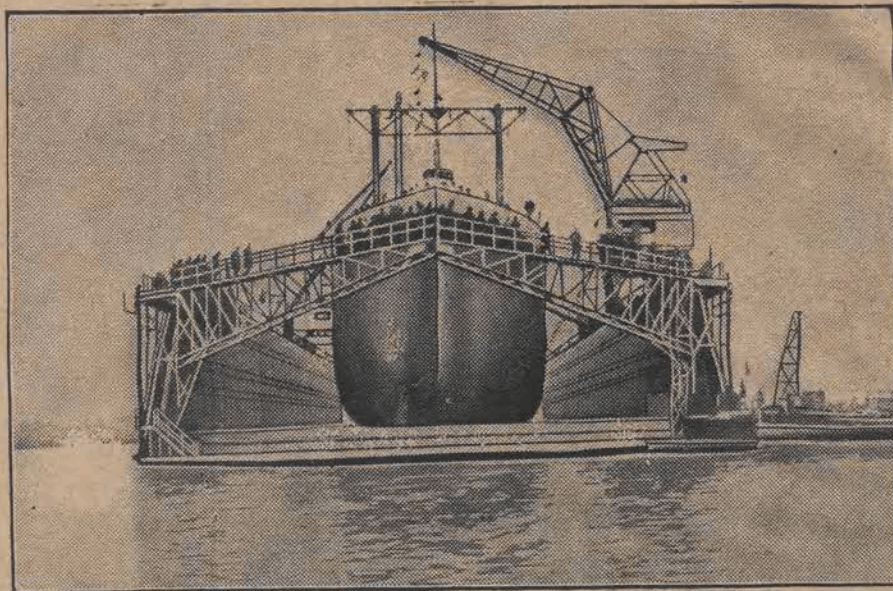
Hilda Schrader (Niemka)
otrzymała tytuł mistrzyni
Europy w pływaniu.

Wędrujące kino w samochodzie.



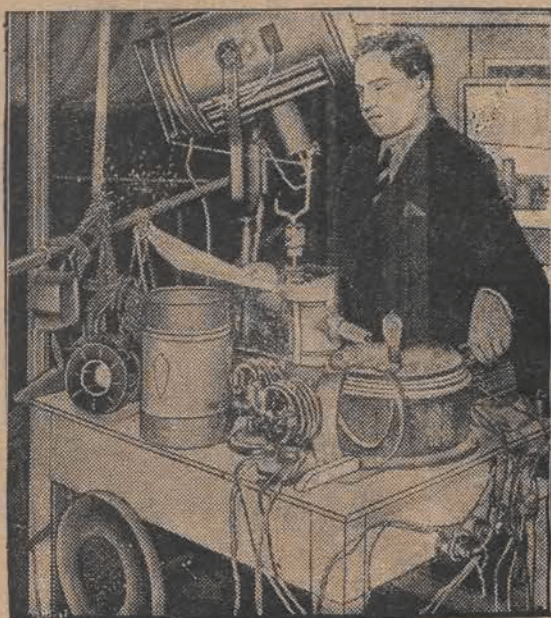
Towarzystwo ludowych obrazów świetlnych w Niemczech zbudowało specjalny samochód ciężarowy, w którym objeżdża najodleglejsze zakątki, by na wolnych placach po wsiach i miasteczkach wyświetlać obrazy o treści naukowej pod gołym niebem.

Niemcy spłacają raty reparacyjne.



Przewidziane traktatem Wersalskim spłaty rat reparacyjnych dokonują Niemcy w gotówce i w materiale. Ostatnio tytułem raty wysłany został do Rouen wielki dok pływający dla floty francuskiej.

Także wynalazek.



Pewien kompozytor wynalazł aparat, z którego zapomocą chwytów wydobyć można wszystkie hałasy i szmery na scenie.

Humor zagraniczny.



„Aha, małżonkowie z pierwszego piętra powrócili z podróży poślubnej”.

DANIEL POIRE.

Z a p ó ź n o !

TŁUM. H. SOW.

„To jest niemożliwe, niewykonalne!” — szeptała Zuzanna, nie podnosząc nawet głowy.

André przerwał jej gwałtownie:

„Czemu Zuzanno? Czyż mnie już nie kochasz? Wszak dla nas świat cały streszcza się w miłości. I ty chcesz teraz jednym słowem zburzyć nasze szczęście? Zuzanno! nie masz prawa! ty nie uczynisz nieszczęśliwym swego André!”

„Drogi
mogę podę
mogę!”

„Ty g

„?...

„Wiem
nie można

„Ale c
tej duszy.

chwyt i uw
sza we mn

i uniesienie

Zuzann
działy tony

„Słuch

Zamilk

chał. Pięk
zamiarom

Długie

„Zuzann

Zasłuch

„Odpow
muzyka Ja

Milcz

„Jeste
człowiek, s

dać ci szc

nce.

„Chodź ze mną w życie! Zostań mą
nój w twoich rękach. Za kilka godzin
zdzam — nie powrócę tutaj nigdy. Nigdy! czy
ysz, kochana? Czy mnie rozumiesz?”

Podniosła na niego oczy. Wyczytał w nich lęk;
sta jej wybiegł cichy szep:

„Jakto — już dzisiaj?”

Chwila milczenia. Znowu przerwał ją André:

„Jesteś tak dobrą, szlachetną — miałabyś po
zwać na złamanie mego życia. Wiem że mnie
kochasz — czytam to w twoim wzroku. Nie płoń
się droga! Pewien jestem... ..o! dzięki ci! Teraz
jestem pewien twojej przychylniej odpowiedzi”.

Stała naprzeciwko niego z rękami opuszczonymi
wzdłuż sukni, rumiana jak zorza, wpatrzona weń
istotnie rozkochanymi oczyma. Ostatnie błyski wa
hania drżały w wyrazie jej twarzy.

„Jaques ma muzykę, którą kocha nadewszystko.
Znajdzie pocieszenie w tonach swych skrzypiec.
A ja w czym je znajdę, Zuzanno?...”

Tu głos mu się załamał. Opanował się jednak
szybko. Zbliżył się do Zuzanny i szepcząc słowa
pożegnania prosił:

„Zuzi! Godzina szósta jest ostatnim terminem,
w którym szczęście nasze może się urzeczywistnić.
Przyjdź!”

Ona w odpowiedzi przytuliła swą małą twa
ryczkę do szerokiej piersi André. Myśl snuła wyra
zy: „Przyjdę, przyjdę napewno! Bądź spokojny, André!”

Wyszedł.

Została sama. Udała się do swego pokoju.
Tarla niecierpliwie czoło.

„Sen to, czy jawa?”

Machinalnie zdjęła z półki walizkę i postawiła
na stole. Refleksja:

„Poco ja to robię? Przecież nie pojedę?!”

Włożyła do walizki drobiazgi jeden, drugi, trzeci...

nem i harmonją. Snują pieśń o przeszłości.

„Czy pamiętasz Zuzanno dzień, w którym po
raz pierwszy usłyszałaś grę Jaques'a? Pomnisz jego
triumf wspaniały? Oklaski — kwiaty — uznanie...

„A potem pierwsze dni miłości waszej... miłości
niepowszedniej, wlatującej ku niedosiężnym szczy
tom na skrzydłach dźwięków cudownych?”

„Pamiętasz koncert w Lyon, gdzie byłaś taka
dumna ze swego Jaques'a.

„Wspomnij na piosenkę cygańską, tę cudną pio
senkę, którą tak często grał na twe prośby! Pamię
tasz — pamiętasz...?”

Wspomnienia opasały Zuzannę nierozzerwalnym
pierścieniem ze wszechstron. Mur niewidzialnych
zjaw zagroził jej drogę. Upadła na krzesło. Wspom
nienia... wspomnienia...

„Dobry wieczór, kochanie!” — usłyszała głos
Jaques'a.

Zerwała się. W jednej chwili stała się sobą.
Przez okna wpadał do pokoju wieczorny mrok.
Obawa opasała jej serce.

„Która godzina, Jaques?” — spytała bezdźwięcz
nym głosem.

„Siódma — odrzekł, patrząc z niepokojem na
jej zmienioną twarz.

„Siódma?” — zerwała się, drżąc na całym
ciele. „Siódma? — Więc już zapóźno — zapóźno!
André odjechał — a z nim szczęście i nadzieja.

Drżącymi palcami przedarła list.

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

Za dobre rozwiązanie powyższej zagadki Redakcja „Hasła Łódzkiego” przewiduje 4 nagrody:

- 1) 2 książki
- 2) 2 bilety do kinoteatru „Odeon”
- 3) Książkę
- 4) 2 bilety do kinoteatru „Resursa”.

Rozwiązania wraz z załączonym kuponem w dzisiejszym numerze „Hasła” w zamkniętych kopertach z napisem „Dział rozrywek umysłowych”, należy składać w Redakcji „Hasła Łódzkiego”, Al. Kościuszki 73, do środy dnia 22-go lutego 1928 r. do godz. 7 wiecz.

Rozwiązanie biletów wizytowych.

- | | |
|-------------|----------------|
| 1) Redaktor | 3) Stelmach |
| 2) Aptekarz | 4) Drogerzysta |

Za dobre rozwiązania nagrody otrzymali:

I nagrodę (2 książki) — p. Leokadja Góreczna, Zgierz, ul. Sieradzka.

II nagrodę (1 książkę) — Janina Lutrońska, Łódź, Kałna 54.

III nagrodę (2 bilety do kinoteatru „Odeon”) — p. W. Rutkowska, Abramowskiego 31.

IV nagrodę (2 bilety do kinoteatru „Resursa”) — p. K. Sompoliński, Kilińskiego 112.